

Wojciech Majda

ZLIKWIDUJ

DRZEWO,

czyli jak pozbyć się drzewa,

którego urzędnicy

nie pozwalają Ci wyciąć



Wojciech Majda

ZLIKWIDUJ DRZEWO

czyli jak pozbyć się drzewa, którego
urzędnicy nie pozwalają Ci wyciąć

©Copyright by Wojciech Majda & e-bookowo 2010

Grafika i projekt okładki: Aleksandra Majda

ISBN 978-83-61184-77-5

e-bookowo.pl
wydawnictwo internetowe

Wydawca: Wydawnictwo internetowe e-bookowo

www.e-bookowo.pl

Kontakt: wydawnictwo@e-bookowo.pl

Wszelkie prawa zastrzeżone.

Kopiowanie, rozpowszechnianie części lub całości

bez zgody wydawcy zabronione

Wydanie I 2010

Spis treści:

Wstęp.....	5
Podstawa prawna.	7
1. Zarządzanie zdrowiem drzew poprzez kompost.....	10
2. Zarządzanie zdrowiem drzew poprzez kolory	13
3. Zarządzanie zdrowiem drzew poprzez folię	13
4. Zarządzanie zdrowiem drzew poprzez nawożenie	14
5. Zarządzanie zdrowiem drzew poprzez pnącza	15
6. Dlaczego napisałem ten poradnik?.....	16

Wstęp

Polska to demokratyczne państwo prawa – tak mówi konstytucja.

Niestety, duża część tego prawa powstała w poprzednim ustroju. Ustroju, który zwalczał prawo własności. Jednym z takich antywłasnościowych praw jest prawo zabraniające właścicielowi terenu wyciąć drzewo bez zgody urzędu, jeśli to drzewo ma więcej niż 5 lat. Żeby ukazać jak nieżyciowe jest to prawo dodam, że liczy się całkowity wiek drzewa, a nie to ile np. drzewo rośnie u nas. Przykładowo 30-40 centymetrowa brzoźka, którą kupimy w szkółce leśnej może mieć 4 lata. Oznacza to, że jeśli posadzimy ją, to już po roku (zgodnie z prawem) powinniśmy pytać o zgodę na jej wycięcie odpowiedni urząd. Podobnie jest z krzewami, jeśli są one starsze niż 5 lat.

Oplaty za wycięcie drzew mogą być bardzo wysokie, kary natomiast mogą i dochodzą nawet do kilkuset tysięcy złotych. Czasami udaje się wyciąć drzewo bez pozwolenia i nikt się nie zorientuje. Właśnie, czasami. Czy stać Cię, Drogi Czytelniku na wielotysięczne kary i stresujące, wielomiesięczne walki z urzędem? Jeśli nie, to zachęcam do zakupu tej książki. Zakup ten może kosztować Cię mniej niż jedna tysięczna kwoty, grożącej Ci kary. Opcja z wycięciem drzewa „na wariata” zupełnie odpada, gdy mamy „życzliwego” sąsiada – w takim przypadku kara jest pewna jak w banku.

Poradnik ten nie będzie dotyczyć całej procedury pozyskiwania zezwolenia na wycinkę drzew – informacje na ten temat są łatwo dostępne w internecie. Nie miałyby sensu powielać ich tutaj. Moja książka ma na celu zaprezentowanie prostej broni biologiczno-prawnej, jakiej możemy użyć w wojnie przeciw urzędnikom. Oczywiście nie mówię tutaj o używaniu węgla :,) czy drogich procesach sądowych.

Książka jest adresowana głównie do osób, którym urząd odmówił wydania zgody na wycięcie drzewa oraz do osób, których nie stać na zapłacenie opłaty. Dużą wartość stanowić ona będzie również dla architektów, ogrodników, działkowców, projektantów ogrodów, rolników, zarządców terenów zielonych, spółdzielców, czy każdego kto chce pozbyć się jakiegoś drzewa.

Życzę wygrania wojny z urzędnikami,

autor, Wojciech Majda

Podstawa prawna

Jako, że żyjemy w demokratycznym państwie prawa to w naszych działaniach w celu pozbycia się drzewa musimy kierować się prawem... tym stworzonym przez człowieka jak i prawem naturalnych procesów biologicznych.

Oto podstawa prawna:

Podstawowym aktem prawnym normującym dopuszczalność i zasady usuwania z nieruchomości drzew i krzewów jest **ustawa o ochronie przyrody z dnia 16 kwietnia 2004 roku** (Dz. U. Nr 92, poz. 880, z późn. zm.).

W ustawie tej jest opisane, że opłacie za wycięcie drzew nie trzeba uiszczać, jeśli dotyczy to drzew:

- na których usunięcie nie jest wymagane zezwolenie,
- na których usunięcie osoba fizyczna uzyskała zezwolenie na cele niezwiązane z prowadzeniem działalności gospodarczej,
- jeżeli usunięcie jest związane z odnową i pielęgnacją drzew rosnących na terenie nieruchomości wpisanych do rejestru zabytków,
- **które zagrażają bezpieczeństwu ludzi lub mienia w istniejących obiektach budowlanych,**